

*Sygn. akt XXV C 2060/15*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Sylwia J. Łuczak

Protokolant: sek. sąd. Agnieszka Pielak

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2016 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa Gminy L. w L.

przeciwko (...) Bank Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę kwoty 81 721 zł bez odsetek

**1. zasądza od (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Gminy L. w L. kwotę 81 721 (osiemdziesiąt jeden tysięcy siedemset dwadzieścia jeden) złotych,**

**2. zasądza od (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Gminy L. w L. kwotę 7 704 (siedem tysięcy siedemset cztery) złote tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3 600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

*Sygn. akt XXV C 2060/15*

## UZASADNIENIE

Pozwem z 22 grudnia 2015 r. (k. 2-7) Gmina L. w L. wystąpiła przeciwko (...) Bank Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. żądając:

1) zapłaty kwoty 87 721 zł należnej z tytułu gwarancji nr (...) z 14 grudnia 2012 r., udzielonej na zabezpieczenie zobowiązań wynikających z nienależytego wykonania oraz usunięcia wad i usterek (rękojmi) do umowy nr (...) z 17 grudnia 2012 r. zawartej w drodze zamówienia publicznego na budowę przydomowych oczyszczalni ścieków w Gminie L.,

2) oraz o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew z 15 lutego 2016 r. (k. 43-49) (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana wskazała, iż roszczenie zapłaty powódki z tytułu gwarancji bankowej nr (...) z 14 grudnia 2012 r. jest pozbawione podstaw. Pozwana zaprzeczyła, aby wystawiła wykonawcy zamówienia publicznego gwarancję bankową należytego wykonania umowy oraz usunięcia wad i usterek. Załączony do pozwu druk jest tylko wzorem gwarancji, który został przekazany T. S. celem przedstawienia go zamawiającemu do akceptacji. Zgodnie z przyjętą praktyką,

każdy druk gwarancji wymaga potwierdzenia przez zamawiającego. Dopiero po akceptacji wzoru gwarancji, na wniosek wykonawcy, zlecane jest przygotowywanie wiążącego dokumentu gwarancji bankowej.

Osoby, które podpisały sporny dokument, nie posiadały upoważnienia do podpisywania tego typu dokumentów w imieniu pozwanego banku.

Pozwana, z ostrożności procesowej podniosła nadto, iż przyczyna wskazana w wezwaniu do zapłaty – tytułem naliczonych kar umownych – nie była objęta przedmiotem spornej gwarancji, powódka nie jest uprawniona do zapłaty pełnej kwoty gwarancji, gdyż do niewykonania umowy doszło w II etapie prac, powódka winna zatem pomniejszyć kwotę żądanego świadczenia o etap I, który wykonawca należycie wykonał, tj. o kwotę 24 516,04 zł.

W dniu 02 marca 2016 r. Sąd zawiadomił w trybie art. 84 k.p.c. T. S. o toczącym się postępowaniu, zawiadamiając jednocześnie, że może zgłosić swoje przystąpienie do jednej ze stron jako interwenient uboczny (k. 94).

T. S. wyraził zgodę na wzięcie udziału w sprawie po stronie pozwanej, wnosząc o oddalenie powództwa. Nie wniósł jednak opłaty od interwencji ubocznej, w związku z czym Sąd w dniu 14 lipca 2016 r. zarządził zwrot interwencji ubocznej wniesionej przez T. S. (pismo - k. 100, wezwanie do uzupełnienia braków formalnych – k. 120, zpo – k. 167).

W dalszych pismach procesowych strony podtrzymywały swoje stanowiska.

Powódka wywodziła, iż wszelkie działania i zaniechania banku w zakresie umocowania do podpisania gwarancji bankowej obciążają wyłącznie pozwaną.

Argumentacja skupiająca się na wewnętrznych dokumentach pozwanej nie może ostać się w realiach niniejszej sprawy, beneficjent gwarancji nie miał obowiązku weryfikowania umocowania pracowników banku w ramach zabezpieczenia spornego zamówienia publicznego (k. 162-165)

Pozwana natomiast podtrzymała argumentację z odpowiedzi na pozew (k. 125-127).

Do zamknięcia rozprawy w dniu 29 listopada 2016 r. strony utrzymały swoje stanowiska (k. 189).

### **Sąd ustalił, co następuje.**

W dniu 26 października 2012 r. pomiędzy (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W. a T. S. (...) S (...) z siedzibą w (...), zawarta została umowa nr (...) o przyznanie linii gwarancji bankowych do wysokości 300 000 zł w okresie od 26 października 2012 r. do 25 października 2013 r. (umowa – k. 82-86, załączniki – k. 87-89).

(...) z siedzibą w (...) wziął udział w przetargu publicznym organizowanym przez Gminę L. na budowę 164 sztuk przydomowych oczyszczalni ścieków w Gminie L.. Jednym z warunków zamówienia było zabezpieczenie wykonania umowy stosowną gwarancją bankową (okoliczność bezsporna).

W związku z powyższym, T. S. zwrócił się do (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. o wystawienie przez zleceniobiorcę dokumentu gwarancji na potrzeby ww. umowy w ramach zamówienia publicznego. Okazało się jednak, że umowa o linię gwarancji bankowych nr (...) nie obejmowała czasowo II etapu wykonania umowy mającej zostać zawartą z Gminą L..

Dla realizacji gwarancji koniecznym było zawarcie aneksu do tejże umowy. T. S. naciskał na pracowników banku wskazując, iż gwarancja jest mu potrzebna najpóźniej w poniedziałek 17 grudnia 2012 r., gdyż wówczas podpisuje umowę z Gminą L..

Wiadomością z 13 grudnia 2012 r. (k. 70) pracownik banku (...) przekazała do M. S. projekt gwarancji do akceptacji beneficjenta. W treści wiadomości wskazano, że gwarancja zostanie wystawiona po spełnieniu warunków do wydania gwarancji określonych przez analityka. Jednocześnie w treści wiadomości zawarto prośbę o nadesłanie zobowiązania,

iż zostanie złożony wniosek o zmianę daty obowiązywania linii gwarancyjnej (wewnętrzna korespondencja e-mail załączona do odpowiedzi na pozew – k. 68-71).

W dniu 14 grudnia 2012 r. (...) Bank Spółka Akcyjna wystawiła dokument nr (...) jako zabezpieczenie zobowiązań wynikających z należytego wykonania oraz usunięcia wad i usterek (rękojmi) do umowy, która zostanie zawarta w przyszłości na podstawie zamówienia publicznego w trybie przetargu nieograniczonego na wykonanie zadania Budowa przydomowych oczyszczalni ścieków w gminie L. na rzecz Gminy L. z siedzibą w L..

Wystawca dokumentu złożył oświadczenie, zgodnie z którym (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W., działając na zlecenie T. S. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...), udziela na rzecz beneficjenta Gminy L. z siedzibą w L. bankowej gwarancji na zabezpieczenie zobowiązań, o których mowa powyżej.

Bank zobowiązuje się nieodwołalnie i bezwarunkowo, do zapłacenia Gminie na każde pisemne żądanie zawierające oświadczenie, że zleceniodawca nie wywiązał się należycie z realizacji warunków umowy w zakresie należytego wykonania oraz usunięcia wad i usterek (rękojmi) do umowy, która zostanie zawarta w przyszłości na podstawie zamówienia publicznego w trybie przetargu nieograniczonego na wykonanie zadania Budowa przydomowych oczyszczalni ścieków w gminie L. każdej kwoty do łącznej wysokości 81 720,15 zł.

Żądanie zapłaty winno mieć formę pisemną. W celu identyfikacji żądania zapłaty należy przekazać go G. (...) Bank za pośrednictwem banku prowadzącego rachunek Gminy, który powinien potwierdzić, że podpisy na żądaniu zapłaty należą do osób uprawnionych do zaciągania zobowiązań majątkowych.

Gwarancja pozostawała ważna:

Etap I: od dnia wystawienia do 30 kwietnia 2014 r. (gwarancja należytego wykonania umowy) + 36 miesięcy (gwarancja usunięcia wad i usterek),

Etap II: od 01 maja 2014 r. do 15 grudnia 2014 r. (gwarancja należytego wykonania umowy) + 36 miesięcy (gwarancja usunięcia wad i usterek).

Z treści omawianego dokumentu wynikało również, iż gwarancja została wydana w ramach umowy o przyznanie linii gwarancji bankowych nr (...) z 26 października 2012 r.

Dokument ten podpisali: specjalista ds. kluczowych klientów M. S. oraz doradca klienta P. L. (1), obaj z (...) Bank S.A. Oddział w S..

Osoby podpisane pod treścią ww. oświadczenia nie posiadały umocowania do podpisywania dokumentów gwarancji bankowych udzielanych beneficjentom przez (...) Bank S.A. na zlecenie klientów banku (gwarancja – k. 28-29, kopie pełnomocnictw – k. 75,129-135, odpis pełny z KRS pozwanej – k. 136-142).

W dniu 17 grudnia 2012 r. pomiędzy Gminą L. a (...) z siedzibą w (...) - w następstwie zamówienia publicznego realizowanego na podstawie ustawy o zamówieniach publicznych - zawarta została umowa nr (...), w której zamawiający zlecił wykonawcy budowę 164 sztuk przydomowych oczyszczalni ścieków w Gminie L. w dwóch etapach: I etap do 30 kwietnia 2014 r., II etap do 31 marca 2015 r. (§ 1).

Strony ustaliły wynagrodzenie ryczałtowe za wykonanie zleconych prac w kwocie 1 336 100 zł powiększonej o obowiązujący podatek od towarów i usług VAT w wysokości 307 303 zł (§ 12).

Rozliczenie za wykonane roboty odbędzie się:

- I etap – do 10 maja 2014 r. – fakturą przejściową na kwotę brutto 919 179 zł,

- II etap – do 10 kwietnia 2015 r. fakturą końcową na kwotę 724 224 zł.

Zgodnie z § 15 umowy, wykonawca na jeden dzień przed podpisaniem umowy wniesie zabezpieczenie należytego wykonania w kwocie 81 720,15 zł w wysokości 5% wynagrodzenia ustalonego w §13 pkt 1 w formie: gwarancji bankowej nr (...), z tym zastrzeżeniem, że 70% wniesionego zabezpieczenia stanowi zabezpieczenie zgodnego z umową wykonania robót, 30% wniesionego zabezpieczenia przeznaczone jest na pokrycie roszczeń z tytułu rękojmi.

W § 21.2.3 strony ustaliły, że wykonawca zapłaci karę umowną zamawiającemu za odstąpienie od umowy przez zamawiającego z przyczyn, za które ponosi odpowiedzialność wykonawca, w wysokości 10% wynagrodzenia ryczałtowego brutto (umowa – k. 11-22).

W dniu 18 grudnia 2013 r. pozwana wystawiła w ramach umowy o linię gwarancji bankowych nr (...) z 26 października 2012 r., na zlecenie T. S. gwarancję bankową nr (...). Beneficjentem tejże gwarancji była gmina L.. Pod treścią oświadczenia banku złożono pieczęć (...) Bank S.A. Centrala w W. oraz podpisy pełnomocników (kopia gwarancji – k. 73-74).

Pismem z 08 grudnia 2014 r. Gmina L. złożyła na podstawie § 20.2.4 umowy firmie (...) z siedzibą w (...), oświadczenie o odstąpieniu od umowy z dniem 08 grudnia 2014 r.

W piśmie tym poinformowano także wykonawcę o naliczeniu kary umownej w wysokości określonej w § 21.2.3 umowy (pismo – k. 21-22).

Pismem z 08 grudnia 2014 r. Gmina L. za pośrednictwem Banku Spółdzielczego w C. skierowała do (...) Bank Spółki Akcyjnej żądanie zapłaty kwoty 81 720,15 zł tytułem udzielonego zabezpieczenia należytego wykonania zobowiązań (...) wynikającego z należytego wykonania umowy nr (...) z 17 grudnia 2012 r. na budowę przydomowych oczyszczalni ścieków w Gminie L.. Za odstąpienie od umowy z przyczyn dotyczących wykonawcy, naliczona została na podstawie § 21.2.3 kara umowna w wysokości 10% wynagrodzenia ryczałtowego brutto.

Powódka oświadczyła, że wykonawca nienależycie wywiązał się z warunków umowy, wskutek czego Gmina L. odstąpiła od umowy w dniu 08 grudnia 2014 r. (wezwanie do zapłaty – k. 23-25).

W odpowiedzi na powyższe wyzwanie pozwana wskazała, iż nie wystawiła wykonawcy gwarancji należytego wykonania przedmiotowego zamówienia.

Druk, którym posługuje się Gmina L. jest tylko wzorem gwarancji przekazanym wykonawcy/klientowi banku celem przedstawienia u zamawiającego.

W dalszej części pisma wskazano również kryteria, które muszą spełniać wystawiane przez pozwaną gwarancje bankowe (pismo – k. 26-27).

Powódka pismem z 30 marca 2015 r. wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 81 720,15 zł, wynikającej z gwarancji pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego (pismo - k. 30-32).

W odpowiedzi z 22 maja 2015 r., pozwana ponownie wskazała, że nie udzieliła tego typu gwarancji. Osoby podpisane pod dokumentem nie miały umocowania do podpisywania dokumentów gwarancji. Bank nie potwierdza czynności dokonanych przez M. S. i P. L. (2) (pismo – k. 35).

Przeciwko pracownikom pozwanej, którzy podpisali ww. dokument z 14 grudnia 2012 r. prowadzone jest pod sygn. akt (...) - z wniosku pozwanej Spółki - dochodzenie przez Prokuraturę Rejonową w Chełmnie (bezsporne, pismo prokuratury – k. 182).

**Powyższe Sąd ustalił** na podstawie powołanych przez strony dokumentów prywatnych oraz urzędowych, których autentyczności oraz treści strony nie podważały.

Również w ocenie Sądu mogły one stanowić podstawę do czynienia istotnych dla wyniku niniejszego postępowania ustaleń faktycznych.

W przypadku dokumentów i wydruków, których Sąd nie powołał w treści uzasadnienia, przyjęto, iż były one irrelevantne dla wyniku postępowania.

Charakter spornego między stronami dokumentu z 14 grudnia 2012 r., podpisanego przez pracowników pozwanej, zostanie szczegółowo omówiony w dalszej części uzasadnienia. Zaakcentowania wymaga jedynie, że pozwana nie kwestionowała samej treści złożonego w nim oświadczenia, jego autentyczności. Sporna pozostawała wyłącznie kwestia umocowania podpisanych pod nim osób do działania w imieniu pozwanej Spółki, a właściwie skutków działania bez stosownego umocowania.

### ***Sąd zważył, co następuje.***

Wywiedzione powództwo zasługiwało w całości na uwzględnienie.

W niniejszym postępowaniu pierwszorzędną kwestią wymagającą wyjaśnienia, nie było to czy sporny dokument z 14 grudnia 2012 r. podpisany przez M. S. i P. L. (1) – pracowników pozwanej – spełniał wymogi pozwalające zakwalifikować go jako gwarancję bankową. Z uwagi na znajdujące się w nim oświadczenia pozwanej, nie można było mieć w tym zakresie żadnych wątpliwości.

Istotą postępowania nie było również to, czy - jak akcentowała pozwana - dokument ten stanowił wyłącznie wzór gwarancji udzielanych przez bank podmiotom posiadającym zawartą z bankiem umowę o linię gwarancji bankowych, stosowany w wewnętrznej praktyce bankowej pozwanej. Kwestia ta była irrelevantna z punktu widzenia podmiotu trzeciego, który nie posiada informacji w przedmiocie wewnętrznych uregulowań banku. Uwzględnienie tego rodzaju zarzutów godziłoby w pewność obrotu. Nie mogły więc się one ostać.

Kwintesencja niniejszego postępowania sprowadzała się przede wszystkim do odpowiedzi na pytanie, czy osoby, które złożyły pod nim podpisy w imieniu banku, posiadały stosowne umocowanie (art. 38 k.c. w zw. z art. 33<sup>1</sup> § 1 k.c.) – chociażby dorozumiane (art. 97 k.c.) - do składania tego rodzaju jednostronnych oświadczeń woli w imieniu pozwanej.

W powyższym zakresie należy podzielić argumentację podnoszoną przez powódkę.

Poza sporem pozostawało bowiem, iż M. S. i P. L. (1), w chwili wystawiania spornego dokumentu z 14 grudnia 2012 r., pozostawali pracownikami jednego z oddziałów pozwanego banku. Nie mogło budzić przy tym zastrzeżeń, że do zakresu działalności gospodarczej pozwanej zalicza się m.in. udzielanie gwarancji bankowych na podstawie art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe.

Sporna gwarancja bankowa opatrzona była pieczęciami banku oraz podpisami jej pracowników. Powódka miała zatem podstawy aby sądzić, iż wykonawca przedstawia wymagany w specyfikacji zamówienia publicznego dokument zabezpieczający roszczenia z tytułu ww. umowy.

O uznaniu danego oświadczenia woli za dokument gwarancji bankowej nie decyduje to, czy zostało ono zawarte na papierze firmowym danego banku, czy też zastosowano w nim inne elementy o charakterze estetycznym, charakterystyczne dla działalności danego podmiotu gospodarczego. Decydujące znaczenie ma tutaj niebudząca wątpliwości treść złożonego oświadczenia woli oraz podpisy ówczesnych pracowników banku.

Pozwana nie wykazała przy tym, aby powódka na dzień 17 grudnia 2012 r. знаła, np. z innych postępowań, sposób wystawiania przez pozwaną gwarancji bankowych, jej formę graficzną, uregulowania wewnętrzne przy składaniu tego rodzaju jednostronnych oświadczeń woli, co mogłoby w takiej sytuacji wzbudzić jej uzasadnione wątpliwości przy zawieraniu umowy z T. S.. Nie wykazano także, aby wiedzę taką posiadał na dzień wystawienia spornej gwarancji T. S. i świadomie oraz z premedytacją posłużył się jedynie wzorem gwarancji, świadomie wprowadzając powódkę w błąd.

Do spornej gwarancji bez wątpienia nie załączono dokumentów pełnomocnictw. Powódka nie posiadała jednakże, jak już wspomniano, uzasadnionych podstaw, aby podejrzewać, że złożony dokument został wystawiony w imieniu banku przez osoby do tego nieumocowane. Należy także zwrócić uwagę, że w ramach procedury zamówienia publicznego (bez uzasadnionych wątpiwości), nie posiadała uprawnienia do domagania się od wykonawcy okazania dokumentów umocowania do wystawienia gwarancji bankowej.

Konieczność przedłożenia tego rodzaju dokumentu nie wynika bowiem z art. 25 ust. 1 ustawy z 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych, jak również z aktu wykonawczego do tejże ustawy, wskazującego rodzaje dokumentów, jakich może żądać zamawiający od wykonawcy w toku procedury w ramach zamówienia publicznego (vide: obowiązujące ówczesnie rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z 30 grudnia 2009 r. w sprawie rodzajów dokumentów, jakich może żądać zamawiający od wykonawcy, oraz form, w jakich te dokumenty mogą być składane).

Zamawiający nie posiadał więc w zasadzie w toku procedury zamówienia publicznego uprawnień do żądania od wykonawcy, aby ten złożył wraz z gwarancją bankową ciąg pełnomocnictw i odpis z Krajowego Rejestru Sądowego podmiotu wystawiającego gwarancję, potwierdzających prawidłowość umocowania osób wystawiających ten dokument.

Wymaganie tego rodzaju mimo, iż w praktyce z pewnością z punktu widzenia zamawiającego byłoby korzystne, nie oznacza, iż podmioty publiczne pozbawione są z tego tytułu jakiegokolwiek ochrony prawnej. Polski system prawny w założeniu jest tak skonstruowany ażeby tworzyć jedną spójną, wzajemnie się uzupełniającą całość.

Zważywszy, iż banki są instytucjami zaufania publicznego, co niejednokrotnie podkreślają w sporach sądowych, należy brać pod rozwagę domniemanie wynikające z art. 97 k.c., stanowiące, iż osobę czynną w lokalu przedsiębiorstwa przeznaczonego do obsługi publiczności, poczytuje się za umocowaną do dokonywania czynności prawnych, które zazwyczaj bywają dokonywane z osobami korzystającymi z usług tego przedsiębiorstwa. Ten aspekt sprawy również musiał być więc brany pod rozwagę przy ocenie zachowania powódki przy przyjmowaniu spornego dokumentu na zabezpieczenie roszczeń wynikających z umowy z 17 grudnia 2012 r.

Uszczegółowiając rozważania w zakresie zasadności zastosowania w niniejszym postępowaniu uregulowań wynikających z art. 97 k.c., a nie chociażby przepisów Księgi I Tytułu IV Działu VI Kodeksu cywilnego (art. 95-109 k.c.), godzi się zaznaczyć, że przez pojęcie prowadzącego przedsiębiorstwo, w którego lokalu dokonywana jest czynność prawna, należy rozumieć zarówno osobę fizyczną, prawną, jak również jednostkę organizacyjną, o której mowa w art. 33<sup>1</sup> k.c. Przedsiębiorstwo należy natomiast rozumieć zgodnie z definicją zawartą w art. 55<sup>1</sup> k.c.

Artykuł 97 k.c. nie wprowadza przy tym żadnego rozróżnienia w odniesieniu do klienta przedsiębiorstwa. Wprawdzie najczęściej będzie to konsument, ale brak jest podstaw do ograniczenia zastosowania tego przepisu tylko do obrotu konsumenckiego.

Dlatego też należy stwierdzić, że omawiany przepis dotyczy również sytuacji, w których czynność prawna zawierana jest w lokalu przedsiębiorstwa przez profesjonalistę.

W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd stanowiący, iż jeżeli zakład pracy powierza swojemu pracownikowi stanowisko, z którym wiąże się prowadzenie rokowań i składanie ofert, których wymiana może doprowadzić do zawarcia umowy, to należy uznać, że jest on upoważniony do składania oświadczeń woli w imieniu tego zakładu, w sprawach objętych jego zakresem czynności.

Przepis art. 97 k.c. odnosi się do wszystkich osób, które mają faktyczną możliwość dokonywania czynności prawnych w obiektach przedsiębiorstwa i ma zastosowanie zawsze, gdy przedsiębiorstwo nie poinformowało w sposób wyraźny swoich klientów o tym, że konkretne osoby czynne w jego lokalu nie są umocowane do zawierania umów (vide: wyrok SN z 05 grudnia 2003 r. IV CK 286/02). Chodzi więc tutaj o każdą osobę, która została umocowana do obsługi publiczności. Nie ma przy tym znaczenia, czy osoba ta faktycznie posiada umocowanie, czy też umocowania takiego nie ma albo działa, przekraczając granice umocowania. Ryzyko dokonania wiążącej przedsiębiorcę czynności prawnej

przez osobę nieumocowaną do jej dokonania albo działającą z przekroczeniem granic umocowania, spoczywa na przedsiębiorcy, a nie na tej osobie.

Nie może budzić wątpliwości, iż powyższe domniemanie wynikające z art. 97 k.c. funkcjonuje również w przypadku szeroko rozumianych czynności bankowych, do których w myśl art. 5 ww. ustawy zalicza się także udzielanie gwarancji bankowych (zob. m.in. wyroki SN z 14 maja 2002 r. V CKN 1667/00 oraz z 14 maja 2002 r. V CKN 1031/00).

Bez wątpienia oddział bankowy pozwanej w S., wchodził także w skład jej przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 55<sup>1</sup> k.c., zaś sama czynność udzielania gwarancji bankowych mieści się w przedmiocie działalności pozwanej.

Reasumując, należało więc przyjąć, iż sporny dokument z 14 grudnia 2012 r. nr (...) stanowił gwarancję bankową zabezpieczającą należyte wykonanie zadania inwestycyjnego w postaci budowy przydomowych oczyszczalni ścieków w gminie L.. Pozwana w żaden sposób nie potwierdziła, ażeby powódka posiadała na etapie przyjmowania dokumentu gwarancji wiedzę o braku umocowania pracowników podpisanych pod treścią spornego dokumentu bądź aby tak - jak wywodzi powódka na etapie przedsądowym oraz sądowym – wiedzę, iż stanowił on jedynie wzór gwarancji bankowej.

Kwestia braku umocowania do jego wystawienia przez M. S. oraz P. L. (1) ma tutaj charakter wtórny wobec wywiedzionego roszczenia o zapłatę.

Sąd nie podziela przy tym wykładni art. 97 k.c. zaprezentowanej przez pozwaną w odpowiedzi na pozew, wskazującej, iż przepis ten nie może mieć zastosowania, gdyż Gmina L. nie była klientem banku, ani nie zawierała z nim żadnej umowy. Taka wykładnia mogłaby prowadzić do zagrożenia pewności obrotu gospodarczego, podważając rolę gwarancji bankowych. Gwaranci mogliby bowiem każdorazowo podważać składane przez siebie jednostronne oświadczenia woli.

Wszakże gwarancje bankowe udzielane są w konkretnym celu po to, ażeby przedłożyć je podmiotowi trzeciemu, na zabezpieczenie wykonania określonego stosunku prawnego łączącego zleceniodawcę gwarancji z beneficjentem. W jej wyniku powstaje zatem swoistego rodzaju trójstronny stosunek prawny, którego istotną częścią jest beneficjent udzielanej gwarancji.

Z tego też względu obalenie domniemanie wynikającego z art. 97 k.c. w stosunku do powódki mogłoby nastąpić, gdyby wykazano, iż T. S. będący klientem banku przedkładając sporny dokument powódce w dniu 17 grudnia 2012 r. miał świadomość, iż jest on jedynie wzorem gwarancji podpisanym dodatkowo przez pracowników, nie posiadających umocowania do składania w imieniu banku tego rodzaju jednostronnych oświadczeń woli.

Postępowanie dowodowe nie wykazało jednak, ażeby taka sytuacja miała rzeczywiście miejsce. Przeciwnie T. S. nie toczy się również żadne postępowanie karne w tymże przedmiocie. Wręcz przeciwnie, pozwana zainicjowała dochodzenie wyłącznie w stosunku do swoich pracowników, którzy podpisali kwestionowany obecnie dokument.

Faktyczne działania pozwanej pozostają więc w sprzeczności z jej zarzutami procesowymi w niniejszym postępowaniu.

Sąd, z logicznego punktu widzenia i zasad doświadczenia życiowego, nie widzi przy tym uzasadnionych sensownych podstaw dla wystawienia w dniu 14 grudnia 2012 r. (piątek) podpisanego przez dwóch pracowników banku wzoru gwarancji w sytuacji, gdy 17 grudnia 2012 r. (poniedziałek) miało nastąpić zawarcie definitywnej umowy przez T. S. z powódką, który naciskał na pracowników banku aby do tego dnia bank wystawił na jego zlecenie gwarancję bankową na zabezpieczenie zawieranej umowy o roboty budowlane.

Nawet jeżeli kwestionowany dokument miałby stanowić wzór gwarancji bądź też promesę jej udzielenia (co z powyższych względów jest wątpliwe), to stosowne sformułowania wskazujące na taki właśnie charakter dokumentu, winny znaleźć się jednoznacznie w jego treści. Oświadczenia woli zawarte w gwarancjach bankowych kierowane są bowiem nie tylko do dającego zlecenie i gwaranta, ale również podmiotu trzeciego – adresata tegoż oświadczenia – beneficjenta gwarancji, któremu nie są co do zasady znane ustalenia między dającym zlecenie a gwarantem.

Uzupełniając do tejże argumentacji, celem jej wzmocnienia, należy zaznaczyć również, że pozwana nie wykazała, aby w praktyce profesjonalnego obrotu bankowego przy innych tego rodzaju umowach także posługiwała się podpisanymi wzorami gwarancji, bądź też aby powódka, bądź T. S., zdawali sobie sprawę z tego rodzaju stosowanych u pozwanej praktyk, co mogłoby w pewien sposób pośrednio tłumaczyć sens złożenia spornego oświadczenia woli z 14 grudnia 2012 r.

Ze złożonej korespondencji e-mail wynika, iż T. S., posiadający u pozwanej otwartą linię gwarancyjną do kwoty ponad 300 000 zł, naciskał na pracownika (...) oddziału pozwanej Spółki, ażeby pozwana wystawiła najpóźniej do 17 grudnia 2012 r. gwarancję bankową na zabezpieczenie ww. umowy z powódką. W dniu 14 grudnia 2012 r., klient banku otrzymał dokument o zgodnej z ustawą treści oraz formie, podpisany przez dwóch pracowników banku.

Pozwana nie przedstawiła dowodu wskazującego, iż otrzymując sporny dokument i przedkładając go następnie powódce w dniu zawarcia umowy o roboty budowlane, T. S. miał świadomość, że stanowi on jedynie wzór gwarancji, bądź aby pracownicy oddziału go podpisujący, nie posiadali wymaganego umocowania. Złożona wraz z odpowiedzią na pozew korespondencja e-mail wskazuje, iż tego rodzaju wewnętrzne rozmowy na przedmiotowy temat były prowadzone wyłącznie między pracownikami poszczególnych oddziałów pozwanej. Brak jest natomiast przesłanek wskazujących aby zostały one uzewnętrznione T. S., który świadomie wprowadził powódkę w błąd w tym zakresie.

Należy także zwrócić uwagę, iż ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika, aby T. S. w grudniu 2012 r. mógł zorientować się, iż oświadczenia zawarte w spornej gwarancji z 14 grudnia 2012 r., nie wywołują żadnych skutków prawnych (ze względu na użyty układ graficzny, specjalny papier, osoby podpisujące z ramienia banku dokument gwarancji – charakterystyczne dla oryginałów gwarancji). Pozwana dla porównania oryginału wystawianych przez nią gwarancji bankowych oraz wzorów tychże gwarancji nie wywołujących, w jej ocenie, żadnych skutków prawnych, przedstawiła inną gwarancję nr (...) wystawioną także na zlecenie T. S. w ramach tej samej linii gwarancyjnej.

Rzecz jednak w tym, iż została ona udzielona dopiero 18 lutego 2013 r. (k. 73), a zatem po wystawieniu kwestionowanego w niniejszym postępowaniu dokumentu.

Materiał dowodowy nie potwierdza zatem, ażeby T. S., jako klient banku, otrzymując dokument z 14 grudnia 2012 r. wiedział, iż nie wywołuje on przewidzianych w nim skutków prawnych, bądź został wystawiony przez osoby nie posiadające umocowania do złożenia tego rodzaju oświadczeń woli, działając tym samym na szkodę powódki.

W tym stanie rzeczy należało przejść do dalszej merytorycznej oceny wywiedzonego powództwa pod kątem przesłanek wynikających stricte z prawa bankowego.

Stosownie do definicji legalnej zawartej w art. 81 ust. 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, gwarancją bankową jest jednostronne zobowiązanie banku-gwaranta, że po spełnieniu przez podmiot uprawniony (beneficjenta gwarancji) określonych warunków zapłaty, które mogą być stwierdzone określonymi w tym zapewnieniu dokumentami, jakie beneficjent załączy do sporządzonego we wskazanej formie żądania zapłaty, bank ten wykona świadczenie pieniężne na rzecz beneficjenta gwarancji – bezpośrednio albo za pośrednictwem innego banku; udzielenie i potwierdzenie gwarancji bankowej następuje na piśmie pod rygorem nieważności (art.81 ust.2 Pr. bank.).

W niniejszej sprawie, strona pozwana udzieliła gwarancji bankowej (jako czynności prawnej jednostronnej) w dniu 14 grudnia 2012 r., a w dokumencie gwarancji zostały określone zarówno warunki materialnoprawne, pod jakimi gwarancja została udzielona (w tym wierzytelność zabezpieczona gwarancją, kwota gwarancji i okres jej obowiązywania), jak i warunki formalne zapłaty, tj. forma zgłoszenia żądania zapłaty, a konkretnie elementy wymagane dla dokumentu tegoż żądania.

Gwarancja zabezpieczała wykonanie wskazanego dokładnie zobowiązania osoby trzeciej wobec beneficjenta gwarancji, jej kwota maksymalna wynosiła 81 720,15 zł a okres obowiązywania wskazano jako okres od 30 kwietnia



2014 r. + 36 miesięcy (gwarancja usunięcia wad i usterek) – I etap, od 01 maja 2014 r. do 15 grudnia 2014 r. + 36 miesięcy (gwarancja usunięcia wad i usterek) – II etap.

Poza sporem pozostawało to, że powódka spełniła ww. wymagania wynikające z treści spornej gwarancji bankowej. Na kanwie niniejszego postępowania pozostawało natomiast sporne to, czy zabezpieczała ona wierzytelności wynikające z tytułu naliczonych kar umownych, tj. czy wierzytelności z tego tytułu mieściły się w pojęciu należytego wykonania zobowiązania, wobec odstąpienia przez powódkę od umowy z wykonawcą.

Zgodnie z art. 494 § 1 k.c. strona, która odstępuje od umowy wzajemnej, obowiązana jest zwrócić drugiej stronie wszystko, co otrzymała od niej na mocy umowy, a druga strona obowiązana jest to przyjąć; strona, która odstępuje od umowy, może żądać nie tylko zwrotu tego, co świadczyła, lecz również na zasadach ogólnych naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania.

Jednocześnie jednak w myśl art. 491 § 2 k.c., jeżeli świadczenia obu stron są podzielne, a jedna ze stron dopuszcza się zwłoki tylko co do części świadczenia, uprawnienie do odstąpienia od umowy przysługujące drugiej stronie ogranicza się, według jej wyboru, albo do tej części, albo do całej reszty niespełnionego świadczenia. Strona ta może także odstąpić od umowy w całości, jeżeli wykonanie częściowe nie miałoby dla niej znaczenia ze względu na właściwości zobowiązania albo ze względu na zamierzony przez nią cel umowy, wiadomy stronie będącej w zwłoce.

W niniejszej sprawie powódka odstąpiła od umowy o roboty budowlane czyli o świadczenie podzielne, które w części zostało już wykonane (I etap).

Oświadczenie o odstąpieniu od umowy jest wykonaniem przez jedną ze stron stosunku obligacyjnego uprawnienia prawo kształtującego, realizowanego na podstawie postanowienia zawartego w umowie wzajemnej (art. 395 § 1 i art. 492 k.c.) albo wynikającego z przepisów ustawy (ogólnych - art. 491 i 493 k.c. oraz szczególnych, np. art. 560 § 1, art. 635, 636 § 1 i art. 640 k.c.).

Roszczenie o zapłatę kary umownej na wypadek odstąpienia od umowy, powstaje dopiero w wyniku wykonania tego uprawnienia kształtującego. Na skutek odstąpienia od umowy w sytuacjach objętych hipotezą art. 494 k.c. następuje - na podstawie analogicznie stosowanego art. 395 § 2 zdanie pierwsze k.c. - zniweczenie węzła obligacyjnego wynikającego z umowy, utrzymują się natomiast, przelamując zasadę akcesoryjności, postanowienia umowne dotyczące kar umownych, przewidziane przez strony właśnie na wypadek odstąpienia od umowy, gdy aktualizuje się odpowiedzialność jednej ze stron umowy za szkodę spowodowaną niewykonaniem zobowiązania (zob. wyroki SN: z 28 maja 2014 r. I CSK 345/13 i z 24 czerwca 2014 r. I CSK 392/13).

Z treści gwarancji wynika, że zabezpiecza ona roszczenie powódki wobec wykonawcy powstałe z tytułu należytego wykonania oraz usunięcia wad i usterek (rękojmi).

Jednym z roszczeń z tytułu należytego wykonania zobowiązania może być, w ocenie Sądu, niewątpliwie roszczenie o zapłatę kary umownej. Gwarancja z tytułu usunięcia wad i usterek została oddzielnie ujęta w treści omawianego dokumentu. Zabezpieczenie to ma zatem dwa oddzielne od siebie zakresy. Przez użyte pojęcie należytego wykonania umowy - zważywszy na charakter stosunku prawnego, który zabezpieczała gwarancja - należy niewątpliwie rozumieć roszczenia odszkodowawcze wynikające z art. 471 k.c., do których należy zaliczyć także roszczenia z tytułu kar umownych z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania.

W treści gwarancji oraz w umowie o roboty budowlane nie posłużono się nomenklaturą ustawową, jednakże wykładnia tegoż zapisu - z uwagi na umowny cel ustanawiania zabezpieczenia należytego wykonania umowy w postaci gwarancji bankowej - w umowach o roboty budowlane nie może pozostawiać tutaj żadnych wątpliwości.

Zważyć nadto należy, iż strony gwarancji bankowej są profesjonalistami, a zatem można oczekiwać, że w sposób należyty rozważyły wszystkie postanowienia w umowie gwarancyjnej, a w sytuacji gdyby postanowiły nadać zakresowi i warunkom udzielanej gwarancji innego znaczenia, niż ten wynikający z wykładni językowej i celowościowej,

zawarłyby dodatkowy zapis w umowie gwarancyjnej, którego celem byłoby doprecyzowanie gwarancji, czy to przez wskazanie konkretnych zdarzeń skutkujących odpowiedzialnością pozwanego banku, czy też wyłącznie tych, za które odpowiedzialności nie ponosi.

W uchwale z 18 lipca 2012 r. III CZP 39/12 Sąd Najwyższy, charakteryzując istotę prawną kary umownej, przywołał stanowisko, wedle którego stanowi ona swego rodzaju surogat odszkodowania. W uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 06 listopada 2003 r. III CZP 61/03, mającej moc zasady prawnej, wyjaśniono, że pogląd, iż kara umowna jest tzw. surogatem odszkodowania, nie oznacza bynajmniej tego, że kara umowna ma zastąpić jedynie odszkodowanie w związku z powstającą po stronie wierzyciela szkodą majątkową.

Sformułowanie surogat odszkodowania należy rozumieć w tym sensie, że strony przy zawarciu umowy określają z góry wysokość należnego wierzycielowi odszkodowania na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania przez dłużnika i odszkodowanie (kara umowna) kompensuje wszystkie negatywne dla wierzyciela konsekwencje wynikające ze stanu naruszenia zobowiązania.

Uwzględniając to oraz treść art. 494 k.c., można wyprowadzić wniosek, że zastrzeżenie kary umownej na wypadek odstąpienia od umowy ma rekompensować szkodę wierzyciela - w szerszym ujęciu, niż szkodę majątkową wynikającą z art. 361 § 2 k.c. - spowodowaną niewykonaniem zobowiązania wynikającego z umowy, od której odstąpiono.

W uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 13 maja 1987 r. III CZP 82/86, na tle odstąpienia od umowy na podstawie art. 560 § 2 k.c. przyjęto, że gdy kupujący odstępuje od umowy z powodu wady rzeczy sprzedanej (art. 560 § 2 k.c.), jego uprawnienia określone w art. 494 k.c. obejmują również roszczenie o naprawienie szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania w granicach dodatniego interesu umowy, co obejmuje roszczenie o pełne naprawienie wszelkiej szkody.

Podstawą przyjęcia w umowie określonych co do wysokości kar umownych na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, jest zawsze pewna kalkulacja przyszłej, hipotetycznej szkody, jaką poniesie strona w związku z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania. Zakres szkody spowodowanej niewykonaniem zobowiązania w następstwie odstąpienia od umowy jest specyficzny. Na jej rozmiar wpływa szkoda doznana na skutek określonego przejawu nienależytego wykonania zobowiązania przez dłużnika w okresie poprzedzającym odstąpienie od umowy, jak również wszelkie koszty, jakie poniosła strona w związku z koniecznością odstąpienia od niej (wyrok SN z 12 lutego 2002 r. I CKN 486/00).

W świetle powyższego, wbrew pogładowi pozwanej, świadczenia wykonawcy z tytułu nienależytego wykonania umowy (a contrario, skoro ta nie została prawidłowo wykonana zachodzi nienależyte wykonanie umowy), wskazane w gwarancji, to również świadczenia tytułu kar umownych, w tym za odstąpienie od umowy przez inwestora z winy wykonawcy.

Jednocześnie wskazać trzeba, że nie zachodzą wątpliwości, gdy chodzi o warunki wypłaty świadczenia, bowiem w samej gwarancji określone zostały przesłanki jej realizacji i są to jedyne warunki, od których zależy wymagalność zobowiązania pozwanej Spółki.

W konsekwencji stanąć należy na stanowisku, iż powódka wymogom przewidzianym w gwarancji uczyniła zadość, tym samym ocena w powyższym zakresie ostatecznie była wystarczająca do rozpoznania sprawy i uwzględnienia co do zasady żądania pozwu.

Ze względu na charakter gwarancji bankowej nie mogły ostać się zarzuty pozwanej wskazujące na umowne ograniczenie wysokości gwarancji z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania. Jak już wspomniano, stanowiła ona zabezpieczenie dwóch rodzajów roszczeń: należytego wykonania zobowiązania oraz z tytułu rękojmi (k. 28).

Strony umowy nr (...) z 17 grudnia 2012 r. (k. 16) wprawdzie wyraźnie zaznaczyły w §15, iż 70% wniesionego zabezpieczenia stanowi zabezpieczenie zgodnego z umową wykonania robót, zaś 30% wniesionego zabezpieczenia

przeznaczone jest na pokrycie roszczeń z tytułu rękojmi, gwarant nie może jednak przeciwstawić beneficjentowi zarzutów ze stosunku podstawowego, w tym także braku podstaw żądania przez beneficjenta zapłaty wobec kary umownej, czy też innych należności z tytułu umowy o roboty budowlane.

Nie jest on bowiem upoważniony w stosunku gwarancyjnym do badania merytorycznej zasadności zgłoszonego roszczenia przez inwestora, tj. beneficjenta gwarancji (zob. uchwała SN(7) mająca moc zasady prawnej z 16 kwietnia 1993 r. III CZP 16/93, uchwała SN z 28 kwietnia 1995 r. III CZP 166/94). Tego rodzaju zarzut mógłby zostać wzięty pod rozwagę, gdyby pozwana podniosła zarzut naruszenia prawa podmiotowego przez beneficjenta (art. 5 k.c.), który jednakże w toku niniejszego postępowania nie został wyprowadzony (vide m.in. wyroki SN: z 25 stycznia 1995 r. III CRN 70/94, z 25 czerwca 1999 r. II CKN 402/98, z 10 lutego 2010 r. V CSK 233/09, czy z 09 września 2010 r. I CSK 134/10).

Z analogicznych względów nie mogły ostać się zarzuty wskazujące, iż kara umowna winna zostać naliczona wyłącznie od niewykonanej części umowy (II etapu inwestycji). Pozwana nie posiadała możliwości skutecznego podniesienia tego rodzaju zarzutu, a nawet jeśli - to był on błędny, gdyż w § 21.2.3 umowy o roboty budowlane (k. 19), wyraźnie wskazano, iż wykonawca zapłaci zamawiającemu karę umowną za odstąpienie od umowy przez zamawiającego z przyczyn, za które ponosi odpowiedzialność wykonawca w wysokości 10% wynagrodzenia ryczałtowego.

Strony nie różnicowały więc możliwości naliczenia kary umownej od etapu wykonania umowy.

Zważywszy, iż w pozwie ani w dalszym piśmie procesowym, nie zawarto roszczenia o zasądzenie odsetek ustawowych od zasądzonej kwoty należności głównej, Sąd nie rozstrzygnął w wyroku o tejże kwestii.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c.

Na koszty poniesione przez powódkę złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 4 087 zł, opłata skarbową od dokumentu pełnomocnictwa 17 zł, koszty zastępstwa procesowego przez pełnomocnika będącego radcą prawnym w kwocie 3 600 zł (§ 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu). Łącznie 7 704 zł.

Z powołanych względów, orzeczono jak w sentencji.